

Fakty POLONIJNE

Nr 42 (4-117) 28.I.2006

„Rodło” – Związek Polaków w Niemczech

Związek Polaków w Niemczech „Rodło” oddział Kleve został założony w 1982 r. z inicjatywy członka zarządu głównego p. Franciszka Łukaszyka. Zebranie konstytucyjne odbyło się 9 stycznia 1982 roku, na którym powołano zarząd oddziału – prezesem został p. Władysław Pisarek. Spotkanie to poprzedziła Msza św. odprawiona przez ks. Czesława Kieka, który sprawował opiekę duszpasterską nad Polakami na terenie Dolnej Nadrenii. I choć różne były losy naszego oddziału, od początku mocno byliśmy i jesteśmy związani z polskim duszpasterstwem, które potem przerodziło się w struktury Polskiej Misji Katolickiej Niederrhein.



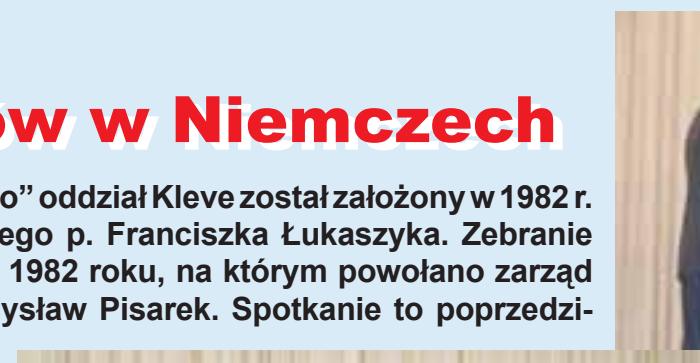
jako na naszych oczach. W naszym świętowaniu brało udział bardzo wielu mieszkańców Kleve wraz z władzami miasta, były delegacje partii politycznych i przedstawiciele krajów unijnych. Uroczystej Mszy św. przewodniczyli biskupi: z Polski ks. Arcybiskup Henryk Muszyński oraz biskupi z Aachen i Xanten. Rok później 23.04.2005 została odsłonięta tablica na terenie zamku w Kleve, upamiętniająca uroczystości związane ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

Osobnym terenem naszej działalności jest współpraca z polskimi lotnikami pełniącymi służbę w ramach NATO a stacjonującymi w Kalkar. Wykorzystujemy wszelkie możliwości, by pokazać Polskę i jej osiągnięcia. Ciesząc się z obecnością polskich oficerów organizujemy wspólne obchody patriotyczne, coroczne msze św. garnizonowe, apele poległych na cmentarzach wojskowych w Niemczech i na terenie Holandii. Uczestniczyliśmy w obchodach upamiętniających słynną akcję militarną Pierwszej Polskiej Brygady Spadochronowej generała Sosabowskiego, która nosiła kryptonim Market-Garden. Oddajemy corocznie hołd żołnierzom polskim spoczywającym na cmentarzach w Holandii: w Oosterbeek i w Bredzie. Wspieraliśmy też akcję ppłk Bogusława Morskiego, byłego żołnierza Dywizjonu 300 – Ziemi Mazowieckiej, który spowodował wydobycie po 59 latach z dna morza bombowca Lancastera i pochowanie szczątków jego byłej załogi na maczkowskim cmentarzu.

Dbamy o małe pokolenie organizując lekcje języka polskiego, razem z PMK lekcje religii a także inne spotkania i zabawy dla dzieci.

Mamy nadzieję, że ofiarna praca członków związku i parafian PMK przyniesie naszej ojczyźnie wiele pożytku.

Władysław Pisarek



Nie robiliśmy sobie wielkich planów, nie wytyczaliśmy wielkich zadań. Chcieliśmy na terenie Kleve tworzyć polską wspólnotę, kultywować polskie tradycje, pielęgnować język polski i dawać świadectwo, że Polska to wspaniały kraj, choć w tamtych latach walczący z wieloma problemami. Jednak i świątecko w tym ciemnym tunelu już rozbłyksało w postaci „Solidarności”. Oddział nasz istniał do 1992 roku. Trudno spisać wszystkie podejmowane zadania – było ich wiele, ale do najważniejszych należały akcje charytatywne organizowane wspólnie z parafią niemiecką, w której proboszczem

był ks. Fritz Leinung. Nawiązano też wtedy kontakty z władzami miasta Kleve. Skierowano wtedy wiele transportów z pomocą żywnościową i materialną do Polski. Z inicjatywy ks. Leinunga wyjeżdżały grupy Klevian do Polski, nawiązywano kontakty z polskim Episkopatem i do Kleve przyjeżdżały delegacje z Polski. Od 1992 roku, gdy zawieszono działalność oddziału Związku Polaków „Rodło” w Kleve, wspólnota polska dalej aktywnie działała skupiając się przy PMK Niederrhein. Jej kolejni duszpasterze, a zwłaszcza ks. Zygmunt Supieta, mocno zasłużyli się w jednocieniu Polaków przybyłych z ojczyzny lub z innych terenów Niemiec. Poprzez akcje duszpasterskie dalej trwały sercem przy polskiej mowie i tradycji.

W 2001 roku reaktywowano oddział „Rodła” w Kleve – pierwsza grupa związkowców liczyła 16 osób a na jej czele stanął prezes Władysław Pisarek. W nowych warunkach społeczno-politycznych nasze cele pozostały takie same – chcemy być polską wspólnotą i służyć naszej ojczyźnie. Mamy ku temu wiele możliwości – zwłaszcza po przystąpieniu Polski do NATO i Unii Europejskiej. Dzięki przychylności władz miejscowych i wielkiemu zaangażowaniu ludzi mogliśmy przeżywać wspaniałe chwile 1.05. 2004, świętując prawdziwie polski dzień w Kleve. Przypomnieliśmy wtedy związkowi Polski z Niemcami, a szczególnie z Kleve. Tutaj bowiem, w niedalekim Reichswaldzie urodził się Otto III – wielki przyjaciel Polski, który już przez wielu setki lat widział Polskę we wspólnocie ludów europejskich. Wizja Ottona spełnia się nie-



Kalendarz Polonijny:
www.kongres.org/kalendarz.htm
Robisz imprezę? Przyślij informację

**Polonia.org
Świat**

www.polonia.org

Instytucje i Organizacje Polonijne